

GONIEC KRAKOWSKI

CENY OGŁOSZEŃ: Po tekście 1 mm w 1 szpalcie (szer. szp. 22 mm) 36 gr. W tekście 1 mm w 4 szpalcie (szer. szp. 69 mm) 8.— Zł. Drobne za słowo 24 gr. Pierwsze słowo tłusty druk (najwyżej 3 słowa) 40 gr.

Rok III.

Nr. 206.

Kraków, środa 27 sierpnia 1941 r.

Nadesłane, a nie zamówione przez Redakcję reklamy będą zwracane autorom jedynie wówczas, gdy dołączone zostaną znaczki pocztowe na opłacenie przesyłki zwrotnej. Prenumerata miesięczna 4.50 Zł., z odnośnikiem do domu 5 Zł. Na prowincję dopłata poła. Konto czekowe: Warszawa 658.

Wszędzie pomyślny przebieg operacji na Wschodzie.

Great Yarmouth obrzucony ciężkimi bombami. — Nocne ataki na porty i lotniska angielskie

Z głównej kwatery Wodza, 26 sierpnia. Naczelna komenda niemieckich sił zbrojnych komunikuje:

Operacje na Wschodzie postępują dobrze naprzód.

Jak już doniesiono w komunikacie specjalnym, łodzie podwodne i operujące na wodach oceanicznych okręty wojenne zniszczyły 25 nieprzyjacielskich okrętów handlowych, łącznej pojemności 148.200 ton. — Z tego same łodzie podwodne zatopiły

podczas kilkudniowego pościgu i po zakończeniu walki, z pewnego konwoju, przeznaczonego do Anglii z Gibraltaru 21 okrętów handlowych, łącznej pojemności 122.000 ton. Poza tym zatopiły one w walce przeciwko znacznie silniejszemu siłom zabezpieczającym jeden kontrtorpedowiec klasy „Afri-di”, jedną korwetę i jedną łódź etrażniczą. W walce przeciwko Anglii lotnictwo obrzuciło za dnia bombami ciężkiego kalibru port Great Yarmouth.

Podczas nocy ataki powietrzne kierowane były na urządzenia portowe na wschodnim wybrzeżu brytyjskim, jak również na kilka lotnisk na wyspie. Łodzie strażnicze zestrzeliły w pobliżu holenderskiego wybrzeża jeden brytyjski bombowiec.

Nieznaczna ilość brytyjskich samolotów zrzuciła ostatniej nocy bomby rozpryskujące i zapalające na kilka miejscowości w Niemczech zachodnich. Szkoda jest nieznaczna. Nocne myśliwce zestrzeliły trzy z atakujących samolotów.

Nad nową linią frontu

(pwp) Kraków, 26 sierpnia.

Każdy dzień przynosi nowe zmiany pozycji na wschodnim froncie, ale warto utrwalić w pamięci przebieg jego linii w dniu 23 sierpnia, to jest z rozpoczęciem trzeciego miesiąca działań bojowych. Można zbyć szczegółową byłaby mapka podająca zmiany stanowisk poszczególnych armii na dzień 22 lipca i 22 sierpnia, ale przecież ci czytelnicy, którzy posiadają własne karty Rosji, lub też atlasy, potrafią sobie na nich „we własnym zakresie” narysować wytyczne punkty postępu ofensywy.

Linia frontu na fińskim placu boju nie może być ciąglą gdyż na przestrzeni tysiąca kilometrów nie da się wśród tundr i jezior ustawić nieprzerwanego szeregu żołnierzy. Drugorzędny pod względem ważności plac boju nie pozwolił obu przeciwnikom na rzucenie tam głównych sił, ale należy się spodziewać, że ciągłe kłeski bolszewików na południu pozwolą przecieć Finom i niemieckim dywizjom na osiągnięcie morza Białego.

Narazie front jeszcze sięga aż po sam ocean Lodowaty na szerokości geograficznej niemal 70 stopni, a więc 360 kilometrów na północ od kręgu polarnego. Dalej na południe ciągnie się pole walki mniej więcej wzdłuż granicy fińsko rosyjskiej, przyczem oddalenie od morza Białego, wdzierającego się w postaci zatoki w kontynent europejski, wynosi jeszcze w najwęższym miejscu 120 kilometrów.

Te okolice nie są, ma się rozumieć, w niczym podobne do nizin nadwiślańskich, choćby ze względu na dziesięciokrotnie rzadsze zaludnienie. Dopiero gdzieś pod 64-yim stopniem szerokości klimatu fińskiego pojawia się nieco cieplejszy. Tam uzyskali już Finowie miasto Salia, które utracili na rzecz Sowietów w pokoju moskiewskim.

Główny atak niemiecko-fiński doprowadził do zajęcia północno-zachodniego odcinka brzegów jeziora Ładogi tak, że w rękach tych oddziałów znalazła się stacja kolejowa Sortawala, a resztki pokonanych dywizji bolszewickich schroniły się na wyspie Valamo na olbrzymim jeziorze. Na przemyśle Karelskim wre nadal ciągła walka, gdyż tam rzucili bolszewicy do walki nowe rezerwy dywizje, ale po zmuszeniu ich do odwrotu na jezioro Vuokse, stracili znaczną część materiału wojennego.

Zatokę Fińską przecina w jej połowie równoleżnik 60 stopnia, na której to szerokości leży Leningrad. Od zachodu walka toczy się o 70 kilometrów od dawnej stolicy Rosji, nad rzeczką Ługa, przyczem opanowano już przyczółek w postaci miasteczka Kingisepp. Stamtąd front odchodzi na południowy wschód, osiagając pod Nowogrodem Wielkim północny kraniec jeziora Ilmen. Do stacji węzłowej Cudowo na linii Moskwa—Leningrad jest stamtąd zaledwie 60 km. drogi.

Wprost na południe od jeziora Ilmen leżą znane z wyprawy Stefana Batorego — Wielkie Łuki. Komunikat nie wymienia jeszcze nigdy tego miasta, tak, że należy liczyć się z tem, że wojska niemieckie nie przebyły jeszcze pojezierza nad górną Dźwiną.

W samym rejonie Smoleńska postęp w kierunku na Moskwę musiał widocznie zastosować swe tempo do wyniku walk na południu, gdyż wyrabianie zbyt głębokiego klina ze względów strategicznych prawdopodobnie w chwili obecnej nie jest wskazane.

„Bitwa pod Homlem” rozpoczęła się od potężnego starcia w pobliżu stacji węzłowej Kriczew, położonej w połowie odległości pomiędzy Smoleńskiem a Homlem. Nicco później rozpoczęło się forsowanie Dniepru pod Rogaczewem, które doprowadziło wkrótce oddziały szturmowe aż nad brzeg rzeki Socz. Dnia 19 sierpnia padł sam Homl, a obszar cały front, począwszy od rejonu poza Smoleńskiem, wyrównano do linii północno-południowej.

Na zachód od Czernichowa pole walki zbiega się z korytem Dniepru, który już tylko z minimalnymi odchyleniami rozdziela obie strony walczące, aż do samego ujścia do morza Czarnego, pod 46 stopniem szerokości północnej. Walka przeciw Sowietom rozgrywa się więc w całości pomiędzy 70 a 46 stopniem szerokości, czyli, że front posiada równą 1/4 odległości pomiędzy równikiem a biegunem.

Miasta nad dolnym Dnieprem są jeszcze bądź to w rękach bolszewików, jak Kijów,

Walki o przyczółki mostowe nad Dnieprem.

Do niewoli dostało się 5500 jeńców. — Olbrzymia zdobycz wojenna.

Berlin, 26 sierpnia. Niemieckie oddziały zmotoryzowane odniosły w dniu 24 sierpnia nowe sukcesy w walkach o zajęcie ostatnich przyczółków mostowych nad Dnieprem, które to przyczółki znajdują się w rękach bolszewickich.

Niezależnie od już zakomunikowanych danych o jeńcach, wzięto w ciągu niedzieli znów 5.500 bolszewików. Przy tej okazji bolszewicy stracili wiele czołgów, dział i innej broni. Pięć sowieckich samolotów nie zdołało odlecieć przed szybkim posuwaniem się oddziałów niemieckich i pozostało na jednym z lotnisk połowych. Ponadto zajęto 800 koni bolszewickich.

Niemieckie oddziały szperaczy operujące nad brzegami Prypeci zaobserwowały w pewnej miejscowości na przeciwnym brzegu rzeki poruszające się jednostki bolszewickie. Z uwagi na to, że w okolicy nie było mostu, niemieccy żołnierze powzięli plan przeprawienia się przez rzekę, mającą w tem miejscu 300 m szerokości.

W pełnym ekwipunku rzucili się oni w nurt rzeki i nie utraciwszy w tej przeprawie ani jednego z pośród siebie, przedostali się na zajęty przez bolszewików brzeg rzeki. Niezauważeni przez żołnierzy sowieckich niemieccy szperacze podeszli pod opłotki wspomnianej miejscowości. Gdy bolszewicy zauważyli zbliżających się żołnierzy niemieckich, w popłochu opuścili miejscowość.

W śmiałym uderzeniu niemieccy żołnierze zajęli miejscowość, likwidując zarazem uzbrojoną bandę rabusiów, którzy korzystając z nieobecności mieszkańców, zabierali jej dobytek.

Niemieckie samoloty bojowe w niszczyielskiej akcji zaatakowały nieprzyjacielskie pozycje polowe oraz stanowiska artylerji przeciwlotniczej na odcinku bojowym, leżącym na północ od Smoleńska. Samoloty bombowe zaatakowały w dniu 24 sierpnia br. zmotoryzowane kolumny oraz sowieckie oddziały marszowe, przyczem rozbiły i rozproszyły skoncentrowane tam jednostki nieprzyjacielskie. Kiedy samoloty bojowe wyzwoliły się z pocisków bombowych, zaatakowały nieprzyjaciela przy użyciu broni pokładowej, zadając mu nowe i dotkliwe straty.

Silna eskadra lotnictwa niemieckiego wspomagała w dniu 24 sierpnia operacje armji lądowej w rejonie pomiędzy Homlem i Kijowem, dokonując niezwykle skutecznych ataków na silne skoncentrowane oddziały wojsk nieprzyjacielskich oraz drogi, któremi posuwały się siły nieprzyjacielskie.

Samoloty niespodziewanie obrzuciły gradem bomb średniego i ciężkiego kalibru pewną miejscowość, stanowiącą ważny punkt węzłowy drogowy i kolejowy, i posiadającą z tego względu doniosłe znaczenie dla dowozu posiłków dla nieprzyjaciela.

W chwili ataku w miejscowości tej były skoncentrowane wielkie masy marszowych kolumn nieprzyjacielskich oraz pojazdów

mechanicznych. Skutki ataku były miazdzące dla sił bolszewickich. Zdołano ponad wszelką wątpliwość zaobserwować rozbięcie nieprzyjacielskich oddziałów wojskowych oraz zniszczenie licznych samolotów.

Zatopienie transportowca sowieckiego

Berlin, 26 sierpnia. W dniu 24 sierpnia br. fińska artylerja nadbrzeżna wzięła pod

ogień 5.000-tonowy sowiecki statek transportowy, płynący w okolicy wybrzeża zatoki fińskiej. Po kilku celnych strzałach statek przechylił się na bok, a równocześnie zauważono unoszące się nad nim kłęby dymu. Następnie, również celne pociski, przyczyniły się do szybkiego zatonięcia statku.

Statek miał na pokładzie transport wojska, amunicji oraz dział. Na tym samym odcinku wybrzeża artylerja fińska ostrzeliwała sowiecki holownik, który został trafiony kilkoma pociskami. Należy się liczyć ze stratą i tej jednostki sowieckiej.

Idą w rozsypkę dywizje i pułki sowieckie.

Berlin, 26 sierpnia. Informacje niemieckie, zaczerpnięte w toku akcji oczyszczania zajętych obszarów, na polach bitew, tudzież z zeznań jeńców wojennych potwierdzają, a zarazem uzupełniają stwierdzenia co do dotkliwych strat bolszewickich.

I tak zupełnemu rozbięciu uległ 501 pułk ciężkiej artylerji, należący do 126 dywizji sowieckiej. 550 pułk strzelców, należący do tej samej dywizji, uratował w walkach jedynie jeden miotacz min oraz jedno lekkie działko piechoty, natomiast pozostały sprzęt zbrojeniowy tej jednostki uległ zniszczeniu. 690 pułk strzelców w rozsypce utracił niemal wszystkich żołnierzy. Z pośród żołnierzy tego pułku, którzy dostali się do niewoli, jedynie nieliczni posiadali karabiny i po 15 sztuk amunicji.

42 sowiecka dywizja strzelców uległa całkowitemu rozbięciu w walkach w rejonie Homla. Niedobitki tej dywizji zostały następnie sformowane w jedną jednostkę bojową, która z kolei w walkach pod Krzyczowem została doszczętnie rozbita i zdisiatkowana. 21 sowiecka dywizja pancerna, po jej rozbięciu, składała się z niespełna pułku, który wraz z nielicznymi czołgami został przydzielony do innej jednostki bojowej.

53 dywizja sowiecka uległa rozbięciu i likwidacji jeszcze w miesiącu lipcu br. w walkach pod Szwłowem, przyczem stało się to dzięki morderczemu działaniu jednostek niemieckich.

20 korpus wojsk zmotoryzowanych i mechanicznych uratował z kotła pod Mohilowem jedynie nieliczne grupy, które jednakże padły ofiarą pracujących naprzód jednostek niemieckich.

Z 13 sowieckiej dywizji pancernej nie pozostało już ani jednej zdolnej do akcji jednostki. 57 pułk zmotoryzowany stracił w rejonie między Orszą i Smoleńskiem 1.200 żołnierzy, 30 wozów pancernych, oraz 16 dział. Z 229 dywizji piechoty zginęło

przeszło 4000 żołnierzy, reszta zaś dostała się do niewoli niemieckiej.

Operacje włoskiego korpusu ekspedycyjnego na Ukrainie.

Rzym, 26 sierpnia. Na froncie ukraińskim zmotoryzowane jednostki włoskiego korpusu ekspedycyjnego — jak to wynika z komunikatu specjalnego sprawozdawcy Agencji Stefani z frontu wschodniego — po zwycięskiej akcji nad Bohem, podjęły znów pochód do nowych operacji, jakie im wyznaczyła naczelna komenda armji. Operacje mają pomyślny przebieg.

Jednostki włoskiego lotnictwa znajdują się na wyznaczonych im odcinkach gotowe każdej chwili do akcji. Lotniska ich leżą na wysuniętych punktach linii bojowej. Sprawozdawca zaznacza, że aczkolwiek oddziały odbyły w ostatnich dniach poważne, kilkaset kilometrów długie marsze, posiłki przybywają zupełnie regularnie.

Anglicy a obrona Petersburga.

Berlin, 26 sierpnia. Jak wynika ze sprawozdania z Londynu, zamieszczonego przez szwedzki dziennik „Aftonbladet”, w Londynie śledzi się z niezwykłą uwagą przygotowania czynione w Petersburgu w kierunku akcji obrony tego miasta.

Anglicy z zadowoleniem stwierdzają fakt, że każdy dom w Petersburgu został zamieniony w istną fortecę. W narodzie angielskim wezbrała fala sympatii dla Sowietów, przyczem objawia się wyrazy prawdziwego podziwu dla dzielnych obrońców miljonowego Petersburga.

Anglicy wyczekują rozwoju działań bojowych, jakie rozgrywać się będą w Petersburgu. Pomimo przeżytych Warszawy i Rotterdamu, los ludności tego miljonowego miasta nie wiele ich interesuje.

badz też zajęte przez sprzymierzone wojska, jak Cherson, albo też były dnia 22 sierpnia widownią ulicznych walk, które toczyły się n. p. z niezwykłą zaciętością w Czerkasach. Cały obszar Krzywego Rogu, oddzielony od reszty Ukrainy od północy, wschodu i południa doliną Dniepru, jest w rękach wojsk niemieckich. Placówki pod Dniepropetrowskiem i Zaporozem wy-

sunęły się najdalej na wschód w głąb Rosji ze wszystkich oddziałów sprzymierzonych armij.

Odessa tworzy jeszcze najważniejszą enklawę, która straciła łączność z głównymi siłami czerwonej armii. Los takiej „fortecy” musi się skończyć prędzej, czy później kapitulacją, chyba, że tak, jak pod Tobrukiem, drogą morską, można dowieść

obciążonym rezerwy ludzkie i materiałowe. W tym wypadku samo wyżywienie ludności cywilnej Odessy następcza dowódcy oblężonej armii trudności nie do pokonania, a koncentryczny nacisk połączonych armij na największy port Czarnego morza powinien przemóc w najbliższej przyszłości rozpaczliwy opór szeregów dywizji Budienego.

Z dni piekła i grozy pod jarzmem bolszewickim.

Wilno, 26 sierpnia. O wstrząsających przeżyciach, na jakie była narażona ludność polska pod terorem bolszewickim, świadczy wymownie protokół zeznań, złożonych pod przysięgą przez polskiego więźniaka Polikarpa Stracyńskiego z Małukowszczyzny, powiat Oszmiana.

Protokół ten brzmi następująco: „W dniu 21 maja 1941 r. zostałem bez żadnego powodu aresztowany przez GPU i zamknięty w więzieniu w Oszmianie w jednej celi wraz z 11-tu towarzyszami. I oni nie umieli podać jakiegokolwiek powodu aresztowania. W czasie pobytu w więzieniu przesiedziałem raz przez 6 dni w ciemnicy, do której zostałem wprowadzony zupełnie bez ubrania. Celem jeszcze większego oziębienia podłogi, polano ją przedmiotem wodą. Naogół nie było mi ciepło, z wyjątkiem przesłuchiwań, w czasie których bez jakiegokolwiek powodu zarzucono mi konspirację w Warszawie. Z początkiem lipca 1941 r. rozpoczęły się nieprzerwane przegrupowania wśród loka-

torów cel więziennych. W mojej małej celi stłoczono niemniej, jak 50 osób. W nocy z 21 na 22 lipca br. rozpoczęto nas pojedynczo lub po dwóch wyprowadzać z celi. Po wyprowadzeniu z więzienia, wzięto nam ręce na plecy i rozbierano nas, tak, że zostaliśmy tylko w koszulach i spodniach. Następnie wprowadzono nas do jakiegoś wielkiego budynku, znajdującego się od strony podwórza. W piwnicy tego budynku usłyszeliśmy strzały.

Dwóch wartowników uzbrojonych w rewolwery, sprowadziło mnie schodami na dół. Kiedy znalazłem się na dole, ujrzałem, że leżą tam już ludzie na ziemi. Ponieważ wynioskowaliśmy z tego, że idę na zastrza-lenie, poczęłem się bronić z największą energią i kopaniem oraz szamotaniem się spowodowałem upadek obu wartowników. Przytem upadłem także sam na ziemię, szybko jednak podniosłem się i chciałem uciec. Wartownicy poczęli jednak natychmiast do mnie strzelać i poczułem, że jestem ranny w głowę. Zdołałem jeszcze

wybiec na schody, poczem upadłem bez sił. Następnie ściągnięto mnie za nogi z powrotem do piwnicy. Tam porzucono mnie. Pomimo niesłychanego osłabienia i wyczerpania, słyszałem jak gdyby z wielkiej odległości strzały, poczem straciłem zupełnie przytomność.

Kiedy jeszcze w ciągu nocy przyszedłem do siebie, poczułem, że leżę pod stosem trupów. Zdołałem wysunąć się z pod tego stosu, który był bardzo wielki. Ilości trupów nie mogę podać dokładnie. Mogło ich być 30 do 50. Na najwyższym leżących zwłokach pozostałem jednakże dalej w pozycji leżącej, ponieważ bałem się, że zobaczą mnie wartownicy i ostatecznie zabiją. Wkońcu zrobiło się jasno i nagle zjawiły się kobiety, dzieci i mężczyźni. Byli to członkowie rodzin, którzy szukali swych bliskich zastrzelonych w piwnicy. Opowiedzieli mi oni, że wartownicy i urzędnicy PGU zniknęli. Stąd dostałem się do szpitala, w którym leczony jestem do chwili obecnej.



Przykra niespodzianka.

Sztokholm, 26 sierpnia. W niedzielę rano rzeczoznawca marynarki, Ferroby, z wi- doczną radością stwierdził w londyńskim, sztabie informacyjnej, iż w ciągu ostatnich 20 dni Niemcy donosili o jednym tylko fakcie zatopienia przez łodzie podwodne.

„Rzeczoznawca” zapytuje się następnie nieco przedwcześnie, co ma oznaczać ten fakt osłabienia akcji łodzi podwodnych, twierdząc, iż Anglij „sukcesu” tego nie powinni uważać jako definitywną zmianę sytuacji, lecz jako pewną „poważną część tego”.

Na to nieostrożne pytanie, zadane przez brytyjskiego rzeczoznawcę marynarki, wcześniej, aniżeli można było oczekiwać, udzielona została wyczerpująca odpowiedź przez niemieckie łodzie podwodne.

Wyłącznie tylko na skutek akcji łodzi podwodnych storpedowano 21 okrętów handlowych łącznej pojemności 122.000 br. t., wchodzących w skład transportu konwojowanego, przeznaczonego do Gibraltaru.

Rozwiązanie łóż masonskich w Belgii.

Bruksela, 26 sierpnia. Wszystkie łóż wolno-mularskie, jak również podobne do łóż stowarzyszenia, w tem także i Societė Thėosophique oraz „Rotary Club” zostały w Belgii rozwiązane na podstawie zarządzenia głównodowodzącego wojskowego w Belgii i Francji Północnej.

Równocześnie zagrożono najsurowszymi karami za wydawanie dzienników masonskich, czasopism i wszelkiego rodzaju druków. Majątek rozwiązanych łóż przechodzą na własność państwa belgijskiego. Zabroniono również noszenia odznak politycznych w szkołach. Nie stosujący się do tego przepisu uczniowie będą wydalani z zakładów i nie będą mogli zapisać się do jakiegokolwiek zakładu w Belgii.

Włoski komunikat wojenny.

Rzym, 26 sierpnia. Włoski komunikat wojenny z poniedziałku brzmi następująco: Główna kwatera włoskich sił zbrojnych komunikuje:

Z frontów lądowych terenów wojennych niema nie znaczącego do doniesienia.

W nocy na 24 sierpnia nieprzyjacielskie samoloty zrzucały bomby zapalające na Templa Pausania (Sassari). Atak spowodował nieznaczne szkody i pociągnął za sobą jedną śmiertelną ofiarę oraz cztery ranne.

Podczas akcji nad morzem Śródziemnym jednemu z naszych samolotów, zaatakowanemu przez nieprzyjacielską formację myśliwską, udało się, aczkolwiek został on trafiony i miał rannych na pokładzie, oderwać od nieprzyjaciela, po zestrzeleniu jednego nieprzyjacielskiego samolotu.

Najazd Sowietów na Iran.

Berlin, 26 sierpnia. Moskiewska służba informacyjna opublikowała w poniedziałek treść noty rządu sowieckiego, skierowanej do rządu Iranu. W nocy tej powiędziano, że z uwagi na fakt odrzucenia przez rząd Iranu propozycji rządu sowieckiego, ten ostatni uważa się za uprawniony do wydania zarządzeń w sprawie wkroczenia wojsk sowieckich na teren Iranu.

Moskiewska służba informacyjna ponadto donosi, że równocześnie z sowiecką notą, wręczona została przez brytyjskiego posła w Teheranie nota rządu Wielkiej Brytanii, w której ten zawiadamia o decyzji rządu angielskiego, dotyczącej wydania polecenia wojskom angielskim wkroczenia na terytorium Iranu.

Turecki dziennik o mowie szacha Iranu.

Istambuł, 26 sierpnia. Mowa szacha Iranu, którą ten wygłosił w obecności tysięcy nowomianowanych oficerów, wychowanków wojskowej akademii w Teheranie — czytamy w dzienniku „Cumhuritet” — dała światu dowód, iż Iran jest zdecydowany bronić swej wolności i niepodległości, uważając to za swój święty obowiązek i narodową powinność.

Iran gotów jest z bronią w ręku przeciwstawić się każdemu zamachowi. W zasadzie nie istnieje żadna przyczyna usprawiedliwiająca zaatakowanie tak pokojowo nastroszonego kraju, jakim właśnie jest Iran.

Pogotowie wojskowe nad wybrzeżem Adriatyckim.

Zagrzeb, 26 sierpnia. Komunikat podpisany przez szefa państwa chorwackiego podaje do wiadomości, że w interesie operacji wojennych rejon wybrzeża od Rjeki do Czarnogóry został postawiony w stan pogotowia wojskowego.

Inicjatywa w tym kierunku wyszła od rządu włoskiego. Jednostki armii chorwackiej, stacjonowane w pasie nadbrzeżnym nad Adriatykiem zostały podporządkowane jednolitemu dowództwu wojskowemu armii włoskiej, współpracującemu jak najszybciej z chorwackim komisarzem cywilnym, któremu podlega całość administracji na tym obszarze.

Ze szczególnym naciskiem podkreślają czynnik chorwacki, że zarządzenia te mają wyłącznie charakter tymczasowy. Współpraca Włoch i Chorwacji, będąca wynikiem obecnej sytuacji wojskowej stanowi najlepszą gwarancję przyjaznych stosunków pomiędzy obu narodami.

Policja francuska aresztowała 5000 żydów.

Paryż, 26 sierpnia. W związku z podjętymi w Paryżu aresztowaniami żydów w dzielnicach między Bastyllą a placem Republiki, „Paris Midi” donosi, że ogółem aresztowanych zostało 5000 żydów.

Akcję tę przeprowadzała francuska policja, przytem przebieg jej odbył się bez jakiegokolwiek incydentów. Przytrzymanych żydów zebrano w budynkach szkol-

nych, gdzie odbyło się sprawdzanie ich personalij i dokumentów. Następnie zostali oni autobusami przewiezieni do miejscowości Drancy i ułokowani w obozie pracy.

Jak słychać, zatrzymani będą wszyscy zamieszkali na terytorium Francji żydzi w wieku od 18 do 50 lat.

Gospodarcze znaczenie przemysłowego obszaru Dniepru.

Berlin, 26 sierpnia. Uderzenie wojsk niemieckich w łuku Dniepru, po obsadzeniu doniosłych terenów rud żelaznych i manganowych w Krzywym Rogu i Nikopolu skierowało się w dalszym ciągu na kolejny znany ukraiński okręg przemysłowy. Obszar ten z miastami Dniepropetrowsk, Dnieprodzierżyńsk i Zaporozie znany jest pod nazwą Dniepr-Kombinat i po zagłębieniu doniekim jest najważniejszym okręgiem przemysłowym Ukrainy.

Obszar Dniepru jest centralnym punktem hutniczego przemysłu żelaznego Związku Sowieckiego. Swoje znaczenie zawdzięcza on sąsiedztwu rud żelaznych w Krzywym Rogu, rud manganowych w Nikopolu, oraz pokładom węgla w Zagłębieniu Donieckim. Ze względu geograficznego obszar ten posiada również stosunkowo bardzo korzystne położenie, ponieważ dzięki Dnieprowi łączy się on z Morzem Czarnym. Przemysł, rozbudowany w związku z planem 5-letnim, spowodował bardzo szybki wzrost ludności na tych terenach głównie w Dniepropetrowsku, Dnieprodzierżyńsku i Zaporoziu. Ilość ludności wynosiła w r. 1939 w Dniepropetrowsku 500.000, w Dnieprodzierżyńsku 150.000 w Zaporoziu zaś 300.000.

Do najważniejszych zakładów tego obszaru przemysłowego należą zakłady Dzierżyńskiego w Dnieprodzierżyńsku, zakłady Petrowskie i Zakłady Lenina w Dniepropetrowsku, oraz zakłady elektro-metalurgiczne „Zaporozstal” w Zaporoziu. Wydajność produkcji tych zakładów wynosiła w zakresie żelaza surowego 4.000.000 ton, stali 4,9 mil. ton i produktów walcowanych 3,9 milionów ton.

Stanowi to prawie 1/3 całej produkcji Związku Sowieckiego w zakresie żelaza surowego, stali i produktów walcowanych w roku 1937. Ze względu na to, że produkcja

ta zwłaszcza w zakresie wytwarzania gotowych towarów, jak na przykład stali lanej, stali narzędziowej i materiałów walcowanych dotyczy głównie przemysłu wagonowego, automobilowego i samolotowego, strata tego okręgu przemysłowego stanowi bardzo dotkliwą upośledzenie przemysłu sowieckiego. Utrata produkcji tego okręgu jest równoznaczna z bardzo poważnym zahamowaniem dalszych galezi przemysłowych, przetwarzających w dalszym ciągu fabrykaty wytwarzane w tym rejonie.

W Dnieprodzierżyńsku i Dniepropetrowsku znajdują się poza tem ważne zakłady przemysłu zbrojeniowego, a zwłaszcza fabryki produkcji armat i amunicji. Zaporozie posiada zakłady przemysłu motorów lotniczych oraz fabrykę aluminium dostarczającą niemal połowę produkcji aluminium Związku Sowieckiego.

Obszar Dniepru jest bardzo ważnym centrum produkcji energii elektrycznej na Ukrainie. Wielkie zakłady elektryczne w Zaporoziu i Dnieprodzierżyńsku stanowią dwa centra energii elektrycznej, zaopatrujące nie tylko wszystkie zakłady Dniepr-Kombinat, ale również obszary rudonośne w Krzywym Rogu i Nikopolu, a także częściowo zagłębienie Donieckie. Wodne zakłady elektryczne w Zaporoziu, posiadające wydajność 550.000 kw., określone były przez Sowjety jako największe wodne zakłady elektryczne w Europie. Wielkie te zakłady wybudowane z pomocą zagranicznych fachowców stanowiły przedmiot pokazów dla wszystkich wycieczek „Inturista” na Ukrainie. Budowa olbrzymiej zapory wodnej dla tych zakładów długości 760 metrów niezależnie od spiętrzenia wody, spowodowała równocześnie tak znaczne podwyższenie poziomu wody na Dnieprze, że odcinki tej rzeki niedostępne poprzednio dla żeglugi, mogą być obecnie wyzyskane nawet przez większe statki.

Admirał Oikawa przyjęty przez cesarza.

Tokio, 26 sierpnia. W poniedziałek rano cesarz przyjął na audjencji specjalnej ministra marynarki admirała Oikawę.

Nomura u Hulla.

Waszyngton, 26 sierpnia. Japoński ambasador w Stanach Zjednoczonych, admirał Kichl-Saburo Nomura, odbył w sobotę półgodzinną konferencję z sekretarzem stanu Cordellem Hullem.

W związku z powyższym, Nomura określił swoją rozmowę jako ogólnikową i nieoficjalną wymianę zdań na temat problemów japońsko-amerykańskich. Nie powzięto żadnych wiążących postanowień. Poza tem admirał Nomura wyraził się, że

jest przekonany, iż interesujące odbywała państwa problemy dadzą się uzgodnić.

Amerykańskie manewry wojskowe.

Nowy Jork, 26 sierpnia. Pisząc o odbywających się obecnie wielkich manewrach amerykańskich na zachodnim wybrzeżu „Washington Post” donosi, że wojsko nie miało wystarczającej ilości naboju ćwiczebnych do broni ręcznej, a znaczna ilość jednostek artyleryjskich nie mogła oddać ani jednego strzału.

W artykule wstępnym dziennik zwraca uwagę na rewelacje senatora Byrda, który podaje do wiadomości publicznej fakt olbrzymich luk w programie budowy lotnictwa, wyświadczył krajowi wielką przysługę.

KRONIKA

Prace regulacyjne na Wiśle.

Warszawa, 26 sierpnia. Obecnie roboty na rzece Wiśle prowadzone są w trzech kierunkach: a) uszlachetnienie rzeki zapomocą zamykania bocznych odmóg i zwałowania koryta na t. zw. „dzikich brzegach”; b) zabezpieczenia brzegów, szczególnie narażonych na silną erozję, jak również zabezpieczenie brzegów obok wałów ochronnych, a także położonych nad wodą osiedli; c) oczyszczania dna koryta od zburzonych w czasie działań wojennych mostów oraz zatopionych obiektów.

Do robót regulacyjnych, jak i ochronnych używa się przeważnie materiałów rącznych. Wobec trudności transportowych, uruchomiono ostatnio w okolicach Nasiłowa, Kazimierza i Piotrkowa trzy kamieniołomy, które skutecznie rozwiązały to zagadnienie. Kamieniołomy te, zatrudniając w przybliżeniu ponad 300 robotników dziennie, produkują w tym samym okresie około 5000 m sześć. kamieni. Jakkolwiek produkowany kamień jest pochodzenia wapiennego, to jednak do robót wodnych nadaje się znakomicie. Materiał ten dostarcza się na poszczególne miejsca prac zapomocą statków i barek, bądź to rzadowych, bądź też podnajmujących.

Użyte dużej ilości kamienia do prac regulacyjnych i zabezpieczających zmusiło Zarząd Drog Wodnych, który prowadzi roboty do wypracowania i zastosowania odmiennych typów budowli od tych, które stosowane były na rzece Wiśle dotychczas. Przy omawianych wyżej robotach zatrudnionych jest około 1000 robotników. Na powyższe roboty wyasygnowano w bieżącym roku 10.000 zł.

Do robót oczyszczania koryta używane są pogłębiarki, prądownice i traktory. Główniejsze z tych prac prowadzone są: pod Solem, Maciejowicami, Brzuminem i Świdrami Małymi.

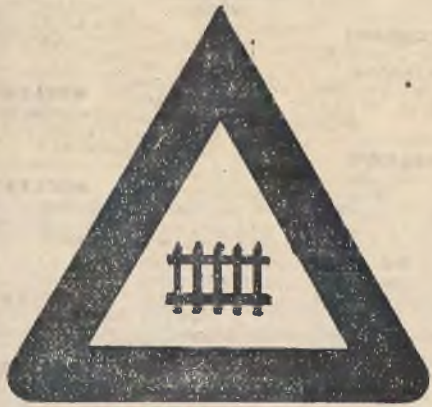
Jak już wspomnieliśmy, roboty na Wiśle prowadzone są przez Zarząd Wodne. Zarządy te zdołali już nie tylko doprowadzić do porządku swój bogaty inwentarz, ale i skompletować dawniejszy personel. Dzięki temu tylko zostało w tak krótkim czasie możliwe przeprowadzenie robót na tak dużą skalę.

Byliśmy już w „Telimenie”!

Tygodnik z działań wojennych na wschodzie w Krakowie.

Kraków, 26 sierpnia. We wtorek, dnia 26 bm., zostało wystawiony w Krakowie na tradycyjnym miejscu najnowszy tygodnik filmowy, ilustrujący przebieg potężnych zmagania na froncie wschodnim. Wyświetlanie rozpocznie się o godz. 21.

Komunikacyjne znaki ostrzegawcze.



Znak płotu, otoczony czerwonym trójkątem, zapowiada zamykanie przejazdu przez tor kolejowy. Należy więc zwolnić tempo jazdy, gdyż w danym wypadku może być przejazd zamknięty i zmusi kierowcę do zatrzymania.

OBWIESZCZENIA URZĘDOWE

Obwieszczenie

W sprawie: wydawania kart żywnościowych na miesiąc września 1941.

Karty żywnościowe, oraz karty poboru mleka dla dzieci poniżej lat 3-ich na miesiąc wrzesień 1941 r., wydają niemieckiej ludności aryjskiej, zamieszkałej na całym obszarze miasta, właściwe Urzędy Obwodowe, względnie ich Ekspozytury, w dniach od 25 do 31 sierpnia włącznie, w godzinach urzędowych.

Dla miejscowości przyłączonych od 1 czerwca 1941 r. nie wydaje się narażone jeszcze kart mlecznych.

Karty mają podjąć właściciele, względnie administratorzy realności, w kolejności oznaczonej w każdym Urzędzie i przedłożyć książkę meldunkową. Książki meldunkowe należy przedtem sprostować według obecnego stanu. Lokatorów nie mieszkających już w realności, oraz zamieszkających w obozie pracowników „Polskiej służby budowlanej” należy z nich wykreślić.

Ponadto przy odbiorze kart żywnościowych należy przestrzegać, że

a) bezrobotni mają posiadać przepisaną kartę meldunkową Urzędu Pracy, z której wynika, że bezrobotny zgłasza się tam dwukrotnie w tygodniu;

b) pozostający w pracy mężczyźni, urodzeni w latach 1915 do 1924 włącznie, mają przedłożyć albo poświadczenie zwrotne Urzędu Pracy

(formularz niebieski), albo zaświadczenie swego pracodawcy, opatrzone wiza Urzędu Pracy.

c) rodzice i wychowawcy muszą dla swych dzieci w wieku do 7 lat życia przedłożyć dowód szczepienia przeciw ospie.

Wykraczający przeciw temu nie otrzymują kart żywnościowych.

We wszystkich wypadkach zatrudnienia osób przy Urzędach i Władzach niemieckich, wystarczy okazanie odpowiedniej legitymacji służbowych lub poświadczeń zatrudnienia — wobec właściciela lub administratora realności, który jest obowiązany do odbioru kart żywnościowych w Urzędzie Obwodowym.

Karty żywnościowe dla ludności ukraińskiej są odpowiednio znakowane.

Ostemplowane karty żywnościowe otrzymają również ci żydzi zagraniczni, którzy uzyskali zwolnienie z obowiązku noszenia opaski i nie mieszkają w żydowskim okręgu mieszkaniowym.

Żydzi, zamieszkali na obszarze do miasta przy-

łączonym otrzymają odpowiednie karty żywnościowe we właściwych Urzędach Obwodowych, o ile są objęci prowadzoną przez nie kartoteką. Posiadaczom gospodarstw rolnych, samowystarczalnych, ich rodzinom i domownikom nie przysługują karty żywnościowe.

Otrzymane karty mają właściciele względnie administratorzy realności doręczyć niezwłocznie lokatorom.

W razie spóźnionego odbioru kart należy złożyć opłatę w kwocie 1 zł. od każdego gospodarstwa domowego, względnie, o ile chodzi o osoby samotne, od osoby.

Duplikatów zagubionych, względnie w inny sposób utraconych kart żywnościowych zasadniczo nie wydaje się.

Kraków, dnia 22 sierpnia 1941.

Delegat Szefa Okręgu
na miasto Kraków
P a v l u

Za fałszywe oskarżenie kara śmierci.

Rzeszów, 26 sierpnia. Niemiecki Sąd Specjalny w Rzeszowie skazał na karę śmierci i dożywotnią utratę praw obywatelskich 47-letnią Julję Kobus, za fałszywe oskarżenie.

Skazana powodowana nienawiścią i chęcią zemsty do swego sąsiada, podała na

niemiecką policję, że tenże przechowywał broń. Ponieważ tak rewizja jak i badania wykazały całkowitą niewinność posądzonego, oskarżycielka stanęła przed sądem, który wymierzył jej taką karę, jaką miał otrzymać sąsiad.

Utworzenie zakładu przeszkolenia inwalidów wojennych.

Warszawa, 26 sierpnia. Z Inicjatywy Ubezpieczalni Społecznej i władz, w miesiącu sierpniu br. zostanie otwarty w Warszawie przy ul. Górnośląskiej 45, Zakład Przeszkolenia Inwalidów, do którego będzie mogło być przyjętych 300 polskich inwalidów wojennych.

Celem Zakładu będzie umożliwienie pracy zarobkowej przez wyszkolenie w odpowiednim zawodzie tym polskim inwalidom wojennym z roku 1939, którzy wskutek doznanych uszkodzeń utracili zdolność do wykonywania ich poprzedniego zawodu (ponad 45% utraty zdolności zarobkowej).

W Zakładzie będą utworzone następujące oddziały: 1) warsztat stolarski, 2) warsztat szewski, 3) warsztat krawiecki, 4) warsztat ślusarsko-mechaniczny, 5) warsztat tokarsko-drzewny, 6) warsztat tapicersko-galanterijny, 7) warsztat siodlarsko-rymarni, 8) warsztat szczołkarski, 9) warsztat czapniczy, 10) ogrodnictwo, 11) warsztat ortopedyczny, 12) kurs handlowy i 13) szkoła w zakresie 6 oddziałów szkoły powszechnej.

Przewiduje się dwuletni kurs nauczania. Każdy kurs zakończony będzie egzaminem, w celu uzyskania świadectwa ukończenia (czeladniczego i t. p.). Pobyt w Zakładzie Przeszkolenia Inwalidów jest bezpłatny. Inwalidzi wojenni, mający na utrzymaniu

miu rodzinne, otrzymają odpowiednie dodatki do rent na członków rodziny.

Inwalidzi, którzy pragną ubiegać się o przyjęcie, muszą wypełnić specjalny kwestionariusz przyjęcia, załączając metrykę urodzenia, orzeczenie komisji lekarskiej z podaniem procentu inwalidztwa, świadectwo moralności, wystawione przez policję i właściwie napisany życiorys. O przyjęciu do Zakładu i wyborze zawodu kandydata będzie decydowała komisja porady szkolnej i zawodowej w Warszawie, przed którą kandydat winien stawieć się na specjalne wezwanie.

Kronika żałobna.

(Jo) Kraków, 26 sierpnia. W ostatnich dniach zmarli w Krakowie: Franciszek Noga Mare, ziemianin, lat 53; Wilhelm Aanasinski, technik dentystyczny, lat 27; Kazimierz Dąbrowski, handlowiec, lat 68; Kazimierz Marszałek, lat 3; Emil Piwowarczyk, urz. skar., lat 47; z Kolodziejczyków Helena Staszyszynowa, lat 65; Stanisław Sermet, kupiec, lat 57; Ewa Bielak, 1 rok; Leon Gulaszewski, inżynier roln., lat 39; Edmund Prezentkiewicz, emer. starosta Jarosławia, lat 67;



Z sali koncertowej.

Wieczór pieśni i aryj operowych.

(d) Kraków, 26 sierpnia. W poniedziałek odbył się w sali koncertowej Domu Plastyków wieczór pieśni i aryj operowych w wykonaniu p. Romana Kawy-Kawicza. Liczne zebrana publiczność miała sposobność usłyszenia szeregu pięknych utworów kompozytorów polskich i zagranicznych. Wykonanie kompozycji stało na bardzo wysokim poziomie i zjednało artyście duże uznanie. Populama arję z opery „Rigoletto” musiał p. Kawa-Kawicz na żądanie publiczności powtórzyć.

Akompaniował z właściwą sobie maestrią prof. B. Walicki-Walewski. Jak się dowiadujemy, p. Kawa-Kawicz, zachęcony pierswymi swym na terenie Krakowa koncertem, ma niebawem powtórzyć swój występ, przyczem program będzie wydatnie powiększony.

Artysta ten jest w Krakowie stosunkowo mało znany, gdyż główny odcinek jego działalności przypada na Poznań i Pomorze. Studiował on u prof. Artura Homora Franka w Wiedniu i w Poznaniu u prof. Al. Bandrowskiego. W Wiedniu zorganizował szereg koncertów na cele charytatywne. Przez długi czas p. Kawa-Kawicz pracował w operze poznańskiej, a następnie brał udział w tournée objazdowym, podczas którego śpiewał rolę „Jonaka” w operze „Halka” 67. raz. Zespół operowy objeżdżał wówczas szereg miejscowości i wszędzie piękny głos Kawy-Kawicza zjednywał mu przychylną ocenę i uznanie.

Śpiewał on również w Gdańsku w operze niemieckiej, z arjami, śpiewaniami w języku niemieckim wystąpił także i w Bielsku. Ponadto śpiewał w operze katowickiej, a jego występy w rozgłośni radiowej poznańskiej były ulubionymi audycjami zwolenników poważnej muzyki. Spodziewać się należy, że także i publiczność krakowska będzie umiała ocenić jego nieprzeciętne walory śpiewacze i artystyczne.

DWA KONCERTY ŚRODOWE. We środę dnia 27 sierpnia o godz. 18 odbędzie się koncert znanego tenora Wolińskiego w kawiarni „Pani”. W programie znajdują się pieśni i arje operowe. O godz. 18.30 w sali koncertowej „Domu Plastyków” odbędzie się koncert sopranistki p. Wünsch Pawlikowskiej, oraz kłarnecisty p. Gemrotha.

Państwowa Szkoła Budowy Maszyn i Elektrotechniki w Krakowie ulica Krupnicza 2.

OGŁOSZENIE.

Zgłoszenia do egzaminu wstępnego na wydział mechaniczny i elektryczny Państwowej Szkoły Budowy Maszyn i Elektrotechniki w Krakowie odbędą się w sobotę, dnia 30 sierpnia 1941 r. od godz. 9-tej w kancelarii Szkoły przy ul. Krupniczej 2. Dyrektor Szkoły.

Księgowego

(bilansowego) poszukuje
Vereinigte Werkstätten
für Wohnkultur
Sienkiewicza 6

Żeńska Szkoła Roczna Rolnicza w ŁYSZKOWICACH, p. Koniusza

rozpoczyna naukę 1 października. 36804

Sprzedam

wyplalnia nowoczesna, kuchenkę gazową, piecyk gazowy, kozetkę i trzy fotele, kredens czarny, 160ko drewniane i żelazne, siatkę, lampy wiszące. Wiadomość: Kraków, Starowiślna 78, mieszkanie 11, do godz. 14. 36968

Stary papier

szmaty, szkło, fiaski i t. p. odpadki
skupuje stale

Firma „MAKULATURA” A. Z. Mysona

Kraków, Michałowskiego 2, tel. 220-10.
Magazyny: ul. Raolawicka 26 i Dajwór 16.



„TANO”

odmładza, wybiela, wygładza nawet najbrzydszą twarz do piękności doprowadza. Do nabycia w lepszych drogeriach, perfumeriach i składach aptecznych.

Składy głównej sprzedaży
w Krakowie: A. REIM, Adolf-Hitler-Platz 37,
w Rzeszowie: THEOBALD, Rynek 9.

Laboratorium „TE-EN” Lublin

Zdrowojwiska

PRZYJME

na leczenie klimatyczne do Babi, 2 dzieck, wiek 6-17. Zapewnia na miejscu opiekę wychowawczą. Kuchnia higieniczna. Korzystanie kąpiel solankowych. Zgłoszenia: Kraków, ul. Zbożowa 5/2, godz. 8-10.30 rano. 36341

Lokali

poszukują

POSZUKUJE

1, 2 lub 3 pokoi z kuchnią, komfortem, pośrodkowo, do wyjazdu. Zgłoszenia: Gonicie Krakowski, Kraków, „Nr. 35944”.

POSZUKUJE

mieszkania 1 lub 2-pokojowego z kuchnią, możliwie umiarkowanego, w polskiej lub niemieckiej dzielnicy. Gonicie Krakowski, Kraków, „Nr. 35948”.

POKOJU

umeblowanego z komfortem w pobliżu Aussering Westring, poszukuje. Własna bielizna. Gonicie Krakowski, Kraków „Nr. 36285”.

PRZEMYŚŁOWIEC

poszukuje dwóch pokoi umeblowanych w śródmieściu z telefonem. Zgłoszenia: Gonicie Krakowski, Kraków, „Nr. 35969”.

MIESZKANIA

2- lub 3-pokojowe, niekoniecznie centrum, poszukuje solidny pianik. Zgłoszenia pisemne pod „Bożna”, „Par”, Kraków, Adolf Hitler-Platz 46. 3786k

MAŁŻEŃSTWO

bezdolne wypłać całe poszukuje pokoju kuchni, lub pokoju z piecem kuchennym w Krakowie. Zgłoszenia: Gonicie Krakowski, Kraków — „Nr. 36316”.

WPISY

do Szkoły Handlowej w Jarosławiu. Nauka od dnia 1 września. Zgłoszenia informacyj. 5403k

NIEMIECKIEGO

lekcje specjalną metodą dla młodszych i starszych. Kraków, Lubomirskiego 23, m. 6. 35968

DOBRE

wynagrodzę tego, kto nauczy mnie gry na mandolinie i gitarze. Siły kwalifikowane zechcą przesłać zgłoszenia: Gonicie Krakowski, Kraków „Nr. 36044”.

KTO

udzieli lekcji buchalterii „Amerykanika-Definityw”. Zgłoszenia: Kraków, Dojazdowa 3, m. 6. Między 9-12. 36284

NIEMIECKIEGO

wyuczym za trzy mies. — Kraków, Długa 38/29a. 36178

PRYW

Zeńska Szkoła Krawiecka w Krakowie — została przeniesiona z powrotem do swego budynku — przy ul. Grodzkiej 54. Kancelaria przyjmuje codziennie wpisy. 36154

Różno

Podania

FLORIAŃSKA 55.

WRÓŻKA

Helios wyklada karty metody — wschodnią, 3-6. Kraków, Długa 14/5. 36805

WARSZAWA

pensjonat: „Mojuski” 7, m. 3 — w pokojach bieżąca woda. 5801k

KTO

dba o zdrowie, ten też męczy muchotapka „BENGAL” Zgłoszenia: „Par”, Kraków, Adolf Hitler-Platz 46. 5867k

KOCHAJĄCA

MATKA

kupuje swemu dziecku tylko artystyczną zabawkę „EAMINO”. 33682

AUTAMI

przewozić Zjeżdżalnie Szoferów Krakowskich. — Kraków, Zamen hofa 8, tel. 216-57. 84222

UPRZĘŻE NA KONIE

wyrabia Zakład Rymarski Zygmunta Chorabika Kozyrów 6. telefon 28. 35080

CHOLEWKI

do obuwia wszelkiego rodzaju solidnie wykonuje; pracownia: Kraków, ul. Florjańska 5. 35908

BRZYTYWY

ostrzy nawet do najwrażliwszej skóry. Myszkowski, Kraków — Dietla 46. 35467

OBIADY

duże i smaczne, Kraków, Miodowa 13, m. 5. 35855

BIELIZNY

przerobienie, jak uszyć fahowe wszelkiej bielizny po bardzo niskiej cenie. Adres: Kraków, Brzozowa 16, m. 23, ofi. lewa. 35812

PLANY

ELEKTRYCZNE

Kraków, Starowiślna 12. 35962

GABINET

KOSMETYCZNY

Babozyskiej i Piotrowskiej, czynny 9-12, 15-18, św. Tomasza 4. 35999

CEMENT

wymienie na żelazo budowlane. Kraków, Kazim. Wielkiego 128. 36120

PRZEWOZE

autem dwulokowym. Kraków — II Osiedle Oficerskie 3. 36142

SZCZURY

zabija masowo i metodycznie. Środkiem Zakład Higieny Kraków, Szewska 24. 36160

PLANY

pisma kopiuje — powiela Kraków, Starowiślna 1. 36162

PLANY

fotokopje doku. mentów: Kraków, Szewska 24. 36165

ZAKŁAD

mechaniczny M. Kowalskiego — Kraków, Sławowska 6, telefon 226-90 naprawia maszyny do pisania, — liczenia wszystkich systemów. 36207

MARTA

FILIP CZAK MASŁOWSKA ohiromantka — przyjmuje codziennie, Kraków ul. Karłowicza 32 parter. 36388

PSY

wszelkie kupuje, my, sprzedajemy, załatwiamy komisy. Hodowla, — Kraków, skrzytka 275. 37037

PODANIA

umazanie, a niemieckie, pora- gę PRAWNE, — sprzedaż nieruchomości. KONCE- SJONOWANE biuro Mikulski i S-ka, Kraków, Basztowa 10. 5006k

POSZUKUJE

2-4.000 zł. do solidnego przedsiębiorstwa. Zysk do bry. Kapitał pewny. Kraków — Miodowa 17/7. 36274

DŁUGI

hipoteczne spłacić można bardzo łatwo! Informacje: Kraków, Piłarska 19, „INFORMATOR”. 5907k

ODPLUSKWIENIA

dezynfekcje mieszkań GAZEM — nieuszkodzającym mebli, lakieru, ścian, przeprowadza „GAZO-CHEMIA” Kraków, Piłarska 19. Telefon 116-45. 5908k

Z REKI

dowiedzieć się, co Ci czeka i czego możesz uniknąć! Kraków, Krakowska 39/43, popołudniu, wywieszają niedziele. 37005

PIANINO

przyjmie na przechowanie, ewent. tanio wynajmie. Zgłoszenia: Gonicie Krakowski, Kraków „Nr. 36949”.

DWORY!

Szuka kontaktu nowo otwarty — sklep owocowy przy m. Kraków, Długa 60/1. 37038

POSZUKUJEMY

rutynowanej buchalterki przebiekającej ze znajomością niemieckiego. Zgłoszenia z podaniem referencji i wymaganej płacy: Kraków, skrzytka pocztowa 81. 36884

WYNAGRODZĘ

wskazanie mi 2-3-pokojowego mieszkania. Zgłoszenia Związek Handlowy, Kraków, Basztowa 8 w podwórku, godz. 9-16. 36958

UNIEWAŻNIAM

zgubione dokumenty: legitymację Ubezpieczalni Społ. Nr. 7622856 — przepustkę do dzielnicy żydowskiej, ważną od 1 sierpnia do 31 października 1941 i kartę żywnościową na nazwisko Franciszka Jamickiego — Kraków. 36311

POSZUKUJE

2-4.000 zł. do solidnego przedsiębiorstwa. Zysk do bry. Kapitał pewny. Kraków — Miodowa 17/7. 36274

LEKARZ

DENTYSTA

Urbanowicz Zofia, wróciła. Ordynuje: Kraków, Starowiślna 42, godz. 9-12 i 4-6. 37040

PODANIA!!!

najtaniej tłumacz

czyli MAJEWSKI, Kraków, Wszystkich Świętych 8. 36446

UNIEWAŻNIAM

zgubione książeczke Ubezpieczalni Społecznej, do wód osobistej, — kartę na rower i inne papiery na nazwisko. Luty Stanisław. 36318

UNIEWAŻNIAM

ekradzione dokumenty na nazwisko Bartł. Czesław. Bardzo proste o odstawienie tychże. Kraków, Kopernika 22. 36276

LAMPY

KARBIDOWE tylko hurto-wo, palniki, karbid. Skład fabryczny — „SIGO” — Kraków, — Grodzka 55. — Prowincja za-liczeniem 5771k

ZGUEIONA

legitymację służbową Nr. 584 wy-stawioną przez — Hauptzollamt — Krakau, na nazwisko urzędnika, kontrolera akcyz i monopolu Henryka Kwietnia-skiego z Krakowa, niniejszem u-nieważnia się. 5906k

PODATKOWE

sprawy, owoła- nia, załatwienia, — załatwia: FLO- RJARSKA 55. 5149k

PRZEWOZ

TEL. 172-12

towarowe, meblowe, za i wyładowywanie wagonów, ubezpieczenia. Biuro Spedy-cyjne A. Bielko-wski i W. Oskier-ka, Kraków, — Sławowska 6. 5686k

ZAWIADAMIAM

że Firmę prowadzę nadal. Zakład zegarmistrzowski M. JARZAN, SUŁECKI, dawniej St. Woź-niak, Lwów, Al. demicka 8. 5809k

MARTA

o wyższym talencie, udziela rad, widzi osoby i przyszłość. Kraków, Kopernika 10, m. 10 w pod-worcu. 36888

UNIEWAŻNIAM

ekradzione do-wód osobisty, — książeczke wojskowa, legitymację „Zeitungsver-lag Krakau-War-schau”, zwolnienie z Arbeitsamt na nazwisko Gódniewski Ignacy, Kraków, Starowiślna 29. 5905k

PODATKOWE

sprawy, owoła- nia, załatwienia, — załatwia: F

